

SŁOWO

WILNO, Piątek 25 stycznia 1929 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefony: redakcji 243, administracji 226, drukarni 262.

PRZEDSTAWICIELSTWA

BARANOWICZE — ul. Szepińskiego — A. Łaszk
BIENIAKÓWE — Bufet kolejowy.
BRASŁAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Matkowskiego.
DUKSZY — Bufet kolejowy.
GLEBOKIE — ul. Zamkowa, W. Włodzimierow.
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ — Dworzec kolejowy — K. Smarzyński.
WIENIEC — Sklep tytoniowy S. Zwierzyński.
KLECK — Sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13, S. Matecki.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIEMIŃ — ul. Ratuszowa, Księgarnia Jazwinięgo.
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.
OSZMIANA — Księgarnia T-wa „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia Spółz. Nauz.
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarzki.
POSTAWY — Księgarnia Pol. Macherzy Sakelnej.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
ST. SWIĘCIANY — ul. Rynek 9, N. Tarasiejski.
WILEJKA POW. — ul. Mickiewicza 24 F. Juczewska.
WARSZAWA — T-wo Książ. Kol. „Ruch”.
WOLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 90259. W sprzedaży detal. cena pojedynczego Nr. 20 gr.

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczania ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetryjny jednospaltowy na str. 2-ej i 3-ej 40 groszy. Za tekstem 15 groszy. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W N-ch świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 groszy.

O prawa Stolicy Apostolskiej

Nikt chyba nigdy nie przypuszczał, że stan, który za Piusa IX zapanował w Rzymie trwać będzie tak długo. Gdy 20 września 1870 roku wojska Garibaldi opanowały Rzym, łamiąc pod Porta Pia słaby opór wiernej Papieżowi gwardji—gdy włoski nacjonalizm żywiony przez tajne związki, opanował państwo kościelne, wówczas to ściął włoskie umiarkowanie, wraz z wiekowym respektem dla głowy Kościoła, zatrzymały żołnierzy u Porta di Bro-mo, u stóp pałacu Watykańskiego. A Papież, nie chcąc uznać gwałtu nad niezaprzeczoną prawem do swoich włości, zamknął się w ciasnym obrębie Watykanu. Okrąg to nieduży: wchodzi do niego sam pałac Watykański, i przyległe do niego ogrody. Całe terytorium papieskie można wkrag obejść w ciągu godziny. Nawet plac przed kościołem św. Piotra otoczony sławną kolumnadą jest poza jego obrębem. Zamknięcie trwa dotąd. Stan to nieludzki zaiste. Gdy patrzy się na spiętrzone mury te-



Granice 1870 r.

go największego pałacu świata zrazu nie łatwo zrozumieć, by jeden człowiek w tak ogromnym gmachu mógł się czuć więźniem; a przecie stokroć większą była i Elba, i św. Helena, niż ten gmach i ten ogród, który z zewnątrz w ciągu godziny obejść można. I nie dziw, że Papież czuli się w nim, jakby więźniem: Leon XIII w chwili zgonu miał na myśli owe dzikie troche, pełne narcyzów gaje za doliną Sacco. Ostatniem jego słowem było „Carpinetto” — nazwa rodzinnego dworu. Pius X do Wenecji miał bilet powrotny, gdy przybył na Konklawę. Opowiadają o żywoci z jaką Benedykt XV wypytulwał przybywających „ze świata” ludzi o strony, których nie miał nadziei zobaczyć. Papież Pius XI lubił dawniej wycieczki po górach — i podobno nie samej tylko wyprawie na szczyt Mont Rosa zawdzięcza sławę alpinisty. Ale nietylko te ludzkie względy stanowią o kryczącej konieczności przerwania obecnego stanu rzeczy: biskup Rupuski, nie może zwizytować swoich kościołów. To jedno. A głowa Kościoła Katolickiego w stosunkach swoich z in. krajami jest zależny od lada konfliktu międzynarodowego. Wiadomo, że w czasie Wielkiej Wojny rząd włoski zapewnił przedstawicielom mocarstw centraln. akredytowanym przy Watykanie, całkowitą nietykalność. A jednak nastroj w Rzymie włoskim był taki, że musieli oni do swych krajów powrócić. Ile stracił Kościół przez to — trudno ocenić. Podobno cały wybuch husytyzmu w Czechach nie nastąpiłby, gdyby normalne stosunki trwały pomiędzy Stolicą Apostolską a Wiedniem. Zresztą, godność najwyższej władzy Kościoła Katolickiego wymaga, by Papież był na terytorium własnym, od nikogo innego niezależnym.

Ekskomunika ciąży nad domem Sabaudzkim, którego członkowie bynajmniej niedowiarkami nie są. Stosunek do Kościoła jest dla wielu z nich prawdziwą tragedją — odziedziczoną po Wiktorze — Emanuele II. Dziwnie jakoś ponuro wyglądają groby królów włoskich pod wspianą kopułą Panteonu. Sprzeczność wewnętrzna nietylko na królu ciąży. Cały organizm państwa jest w ciągłej sprzeczności z wewnętrznym przekonaniem obywateli. Mogło to jeszcze jako tako zejść za cza-

ECHA STOLICY

Przyznanie Mościelki w Zakopanem

ZAKOPANE, 24. I. PAT. W dniu 24 b. m. o godz. 10 rano specjalnym pociągiem z Warszawy przybył do Zakopanego Pan Prezydent Rzeczypospolitej z małżonką z towarzyszeniem asystentów rotmistrzów Jurjelewicza i Galewicz. Na dworcze zaproszeni oczekiwali dostojnego gościa gen. Ruppert, gen. Wróblewski dowódca O. K. 5, płk. Korolewicz, wojewoda krakowski Kwasiński, przedstawiciele rady gminnej Zakopanego z burmistrzem Winnickim oraz liczni przedstawiciele tutejszych władz i instytucji. Po przywitaniu się Pan Prezydent odjechał do sanatorium wojskowego, gdzie zamieszkał w przygotowanych dla niego apartamentach. Już po południu odbył Pan Prezydent przejażdżkę po ulicach Zakopanego.

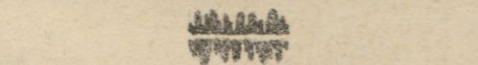
Przeciw klusownictwu budżetowemu.

Prezes komisji budżetowej pos. Byrka, który wziął w tym charakterze udział w zebraniu przewodniczących klubowych, zwrócił uwagę, iż do trzeciego czytania zgłoszono około 900 wniosków, między którymi znaczną ilość odrzucono ogromną większością głosów w drugim czytaniu i które nie mają żadnych widoków zdobycia większości. Do innej grupy należą wnioski, które się w ogóle nie pojawiły w toku drugiego czytania. Wnioski te zdradzają duży rozmach grubą nieznaną budżetu i grozą w razie przyjęcia naruszeniem równowagi budżetu z powodu niepomiernej wysokości żądanych kredytów. Skutek może być taki, że już po zakończeniu trzeciego czytania trzeba będzie cały budżet jeszcze raz rozstrząsać, bo w żadnym razie nie możnaby dopuścić do tego, iżby budżet wyszedł z komisji deficytowy. Wszak ustawa stabilizacyjna wymaga zamknięcia budżetu znaczną nadwyżką dochodów. W dodatku rząd będzie się domagał dania mu sposobności do wyjaśnień wobec wszystkich nowych wniosków. Ponieważ wobec znacznego wyczerpania fizycznego odbywanie nocnych posiedzeń komisji byłoby niemożliwością, zachodzi ewentualność, iż generalny referat nie będzie oddany do druku w przyszłą sobotę, jakby należało.

W związku z tem pos. Chaciński domagał się od marszałka sejmu, aby wpłynął na komisję regulaminową i skłonił ją do załatwienia wniosku pos. Byrki o upoważnienie marszałka sejmu do uchylenia wniosków w drugim czytaniu niezgłoszonych.

Projekt ustawy o zgromadzeniach.

WARSZAWA, 24. I. PAT. Sejmowa komisja konstytucyjna pod przewodnictwem pos. Czapińskiego przystąpiła do obrad nad projektem ustawy o zgromadzeniach, który referował pos. Czapiński (PPS), przedstawiając obszerny projekt, który w swej znacznej części jest jednobrzmiący z kompromisowym tekstem uchwalonym przez poprzedni Sejm w drugim czytaniu. Mówca zastrzegł, że nie jest to projekt ani jego stronnicwa, ani jego własny. Nad referatem wywiązała się długa i ożywiona dyskusja. Mówcy stanęli przeważnie na stanowisku projektu, zapowiadając dość szereg poprawek. Specjalną dyskusję wywołało zagadnienie, czy należy odrębnie traktować sprawę zgromadzeń poselskich. Między innymi pos. Jędrzejewicz (BB) wypowiedział się przeciwko temu. Przeciwno stanowiska bronił pos. Lieberman (PPS). Przedstawiciel rządu zaznaczył, iż rząd gotów jest stanąć na stanowisku projektu, ale zastrzegł sobie szereg poprawek. W ten sposób komisja zakończyła dyskusję generalną nad projektem, odraczając dyskusję szczegółową do najbliższego posiedzenia.



sów gdy ogromna większość narodu — katolicy — nosiła na sobie piętno „zaco-fania”, gdy na czele stali „postępowi” burzyście starym ładu. Dziś, gdy za Mussolinim zrozumiano, że „jutro” nie opierające się na „dziś” i „wczoraj” musi runąć w gruzy — gdy wraca się do zasad katolickich w układaniu życia — rozdzwięk państwa z Kościołem, źródłem tych zasad ciąży nad całym narodem jak zhora. Odczuć to daje i wśród faszystów; w f aszyzmu są dwa prądy wyraźne: jeden, który nacjonalizm krącowy łączy z wyrażną do Kościoła antypatią, drugi, imperjalistyczny, uniwersalistyczny, katolicki, — grupujący się koło „Corriere d' Italia”. I ten drugi odłam właśnie jest najwyższy, on właśnie prowadzi. Bo bez katolicyzmu — faszizm jest systemem narodowego moskiewskiego komunizmu. Komunizm nie stawia sobie ramek ko w Katolicyzmie znajduje podstawę narodowych, i opiera się na fałszywej i mocniejszej bo prawdziwej —

Z ZA KORDONÓW.

GŁODÓWKA WIEŹNIÓW POLITYCZNYCH.

Z Kowna donoszą: Grupa więźniów politycznych w więzieniu kowieńskim zwróciła się do prokuratora sądu okręgowego z skargą na przepełnienie cel, zło świało i niedozwolone wzięcia z rodzinami. Prokurator obiecał sprawę rzekomo zbadać. Tymczasem wszyscy więźniowie polityczni ogłosili głodówkę.

ZNACZENIE LITWY ZAGRANICĄ MALEJE. — OPINJA „LIETUVOS ZINIOS”

KOWNO, 24. I. (PAT). „Lietuvos Zinios” pisze w artykule wstępnym, że w ostatnich latach znaczenie Litwy na terenie międzynarodowym silnie się zmniejszyło. Najwyraźniej widać to z zawartych w ostatnich czasach traktatów. Ciężką sytuacją Litwy starają się wykorzystać zarówno jej przyjaciele, jak i wrogowie, przyczem trudno powiedzieć, kto z nich więcej. Litwini nie przeczą, że mogą być dobrymi przyjaciółmi i sąsiadami Niemiec, jednakże w życiu spotykają się z faktami które zupełnie nie odpowiadają pojęciom o przyjaznym traktowaniu. Niemcy mogłyby z łatwością przyznać Litwie ulgi w eksporcie jej bydła do Niemiec, tem bardziej że uznają już za możliwe zezwolić Polsce wwoz do Niemiec 600 tys. sztuk nierogaczyni rocznie. Okoliczność, że dla Litwy niezbędny jest rynek niemiecki, Niemcy stale wykorzystują dla wywarcia na nią gospodarczego i politycznego nacisku. Zależność rynku litewskiego od Niemiec która wytworzyła się jeszcze za czasów okupacji pobudza widocznie stronników niemieckiego Drang nach Osten do zachwiania gospodarczej niezależności Litwy. Rynek niemiecki odcyłał się od Litwy murem chińskiego, podczas gdy Litwa zalewana jest towarami niemieckimi. Ani jeden traktat nie dotknął tak dotkliwie wszystkich warstw ludności państwa litewskiego, jak umowa handlowa z Niemcami. Rzemieślnicy, kupcy, bankierzy, inżynierzy, rolnicy, i przemysłowcy po wejściu w życie tego traktatu będą z troską spoglądać na dzień jutrzejszy. Kapitał niemiecki będzie wywieral na nich nacisk aż do chwili ostatecznego wciągnięcia ich w swe operacje. To też ani jedna umowa międzynarodowa nie została na Litwie tak jednogłośnie popiępiona, jak ten traktat. Nawet Niemcy z obszaru krajpedzkiego są z nim niezadowoleni, nie mówiąc już o Litwinach. Zadawoleni są z traktatu jedynie urzędnicy z obszaru krajpedzkiego, którym Niemcy obiecały zwiększone pobory za służbę dla Niemiec.

POŻYCZKA DLA SZAWEL I PONIEWIEŻA.

Z Kowna donoszą: Gabinet Ministrów uchwalił udzielić bezprocentowej pożyczki miastom: Szawle — w wysokości 150.000 litów i Poniewieżu — 100.000 litów.

GRYPA W KOWNIE.

KOWNO, 24. I. PAT. Jak donoszą dzienniki, w Kownie zachorowało dotychczas na grypę przeszło 100 osób. Prócz tego zarejestrowano tu kilka wypadków zapadnięcia na tyfus plamisty.

BRĄK CHLEBA NA LITWIE.

Z Kowna donoszą: Z powodu wjątkowego nieurodzaju na Litwie ceny zboża i chleba wzrosły znacznie. Za kilogram chleba razowego w Kownie płać 95 centów. W związku z tem odbyła się narada magistratu z przedstawicielami młynów i piekarni, na której wyjaśniono, iż zwyżka cen mąki spowodowana jest niedostarczeniem przez właścicieli miastom zboża. Postawiono zwrócić się do rządu o jak najszybsze sprowadzenie zboża z zagranicy.

OFICEROWIE LITWESCY W BERLINIE.

BERLIN, 24. I. PAT. Prezydent Hindenburg przyjął dziś litewską delegację oficerów, bawiącą w Berlinie a złożoną z gen. Tomakauskasa, płk. Urbanasa i brata szefa litewskiego sztabu generalnego ppłk. Plechawiczusa. Delegacja towarzyszyła na przyjęcie poseł litewski w Berlinie Sidziakauskas i atache wojskowy poselstwa litewskiego w Berlinie płk. Stipa. Po audjencji u prezydenta Hindenburga minister Reichswery wydał na cześć oficerów śniadanie, w którym wziął udział również poseł litewski w Berlinie.

AFGANISTAN W OGNIU WOJNY

Dwa nowe szczepy przeszły na stronę Amanullaha.

WIENIEC, 24. I. PAT. Dzienniki donoszą z Moskwy. Jakoby król Amanullah maszerował na Kabul. Dwa nowe szczepy przyłączyły się do Amanulla i są gotowe do walki z Habibullahem. W odległości 82 kilometrów od Kabulu przyszło do starcia między zwolennikami Habibullaha i Amanullaha, przyczem po stronie Amanullaha wśród zabitych znajduje się 2 cudzoziemców, pełniących obowiązki instruktorów wojskowych. Walki trwają nadal. Królowi Amanullahowi udało się rozbroić pewną grupę zwolenników Habibullaha.

Amanullah organizuje wyprawę na Kabul.

BERLIN, 24. I. Pat. Poselstwo afgańskie w Berlinie ogłasza komunikat oficjalny, w którym oświadcza, że król Amanullah odwołał swe zrzeczenie się tronu i, że wszyscy gubernatorowie całego szeregu prowincji zapewnili go o swej wierności i przywiązaniu. W Kandaharze czynione są z całym pośpiechem przygotowania do zdobycia zpowrotem Kabulu i do pokonania Bachi-Sakau. Komunikat głosi dalej, że liczba zwolenników Bachi-Sakau gwałtownie się zmniejsza. Duchowieństwo muzułmańskie, które dało niejako początek hasłu powstania, zrozumiało obecnie swój błąd dąży do naprawienia go.

Anglja wobec ewakuacji Nadrenji

LONDYN, 24. I. Pat. Na dzisiejszym posiedzeniu Izby Gmin Labour Party p. Weggwood zapytał, czy rząd przywiązuje znaczenie do faktu powołania komisji weryfikacyjnej i konsyljacyjnej w związku ze sprawą okupacji przez wojska alianckie terytoriów niemieckich i jakie zajmie rząd stanowisko w tej sprawie na następnym posiedzeniu w Genewie. Na zapytanie to odpowiadał podsekretarz stanu spraw zagranicznych Lapson, oświadczaając, że zarówno rząd brytyjski jak i inne rządy zainteresowane pragną załatwienia sprawy ewakuacji. Z pośród całego kompleksu zagadnień wysuwają się na czoło ostateczne porozumienie co do odszkodowań i powzięcie decyzji o uwolnieniu terytorium niemieckiego od wojsk alianckich. Sprawy temi zajmowano się przedewszystkiem podczas wrześniowej sesji Ligi w roku ubiegłym. Wówczas rządy zainteresowanych państw wysunęły propozycję powołania komisji ekspertów, która miała opracować odpowiednie sprawozdanie oraz wyznaczenia komisji konsyljacyjnej i weryfikacyjnej, która miała opracować raport w sprawie ewakuacji. Rząd brytyjski ze swej strony gotów jest ofiarować wszelką pomoc celem przyspieszenia tą drogą ostatecznego rozwiązania tych kłopotliwych problemów.

Pucz komunistyczny w Szanghaju.

SZANGHAJ, 24. I. PAT. Jak donoszą dzienniki chińskie, grupa, złożona z około 200 komunistów, uzbrojonych w karabiny i rewolwery zaatakowała w ubiegły poniedziałek miasto Szwa-Gung koło zatoki Tang-Czou. Po wypuszczeniu ataku na posterunki policji przystąpiono do demoliczania i grabieży domów. Wreszcie podpalono miasto. 30 mieszczanów miasta zostało zabitych, 40 rannych, jedną starszą kobietę spalono żywcem. Następnie doszło do starcia między bandą komunistów a ochotnikami chińskimi. W starciu, które trwało 15 min. walczono zapomocą karabinów maszynowych i bomb. 20 komunistów zostało zabitych, poczem banda została rozproszona. Mury domów oblejono plakatami, wzywającymi do uchylania się od opłacania podatków i opodatkowania mieszkaniowego i nawołującymi do popierania rządu sowieckiego.

Sprawa alzacka w parlamencie francuskim

PARYŻ, 24. I. (PAT). Izba rozpoczęła dyskusję nad sprawą alzacką. Dep. Socjalistyczny Gumbach potępił w swem przemówieniu knowania autonomistyczne. Mówca uznaje, że popełnione zostały pewne błędy administracyjne, lecz nawet przy istnieniu tych błędów działalność francuska była korzystna dla Alzacji. Kończąc mówca kładzie nacisk na konieczność utrzymania systemu dwujęzyczności z pozostawieniem języku francuskiemu absolutnej przewagi. Demokrat ludowy dep. Brom stwierdza, że Alzatczycy mają pretensje do rządu nie zaś do Francji za wywołanie ogólnego niezadowolenia przez niedopuszczalne metody administracyjne. Mówca sądzi jednak, że zło może być naprawione. Ludność Alzacji ściśle związana jest z Francją i rozwijać się będzie razem z wielkim narodem francuskim. Poincaré zabierając głos, przytacza się do konkluzji przedmówcy, lecz protestuje przeciwko jego oświadczeniu o rzekomem złem traktowaniu przyjaźni autonomistów. Następnie przemawia republikanin dep. Walter, który zapewnia, że autonomizm ma charakter czysto administracyjny. Alzatczycy dążą do zachowania swoich specjalnych cech dwujęzyczności oraz swobód religijnych. Mówca jest przekonany o lojalności autonomistów, wylicza natomiast błędy administracji i występuje przeciwko procesowi Kolmarowskiemu, sławiąc osobę głównego oskarżonego.

Emigranci macedońscy przeciwko Grecji i Jugosławji.

SOFJA, 24. I. PAT. Doroczny kongres związku stowarzyszeń emigrantów macedońskich w Bułgarij, który obraował w Sofji, zakończył swe prace przyjęciem szeregu rezolucji, z których kilka dotyczy sytuacji utworzonej w Macedonji przez traktaty pokojowe. W rezolucji, która ma być przedstawiana rząm om wielkich mocarstw, uczestnicy kongresu stwierdzają, że konkluzje i traktaty pokojowe z 1919 roku dotyczące Europy południowo-wschodniej a zwłaszcza Macedonji, są jawnym pogwałceniem zasad samookreślenia narodów, oraz że mniejszości etniczne pozostają bez żadnej opieki w Grecji która nie chce uznać swych zobowiązań, lub udaje, że nie jest obowiązana do stosowania się do przepisów traktatów. Dalej rezolucja stwierdza, że władze serbskie w dalszym ciągu stosują terror do ludności bułgarskiej w granicach królestwa S. H. S. — w końcu rezolucja odwołuje się do rządów wielkich mocarstw o zagwarantowanie prawa samookreślenia ludności macedońskiej.

Z Republiki Venizelosa.

Wybory do senatu greckiego 2-go marca.

ATENY, 24. PAT. Rząd ustalił termin wyborów do senatu na dzień 2-go marca r. b.

Grecja ratyfikowała traktat o nieagresji z Rumunją.

ATENY, 24. I. PAT. Izba ratyfikowała grecko-rumuński traktat o nieagresji.

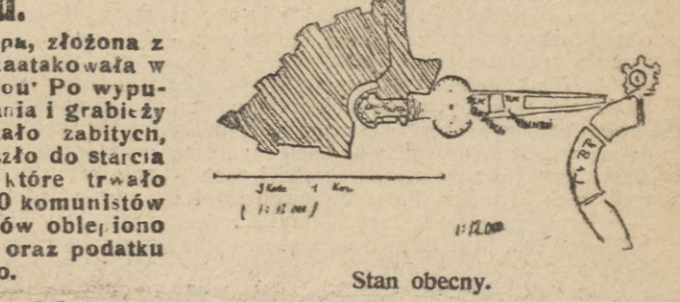
Trzęsienie ziemi na Krecie

ATENY, 24. I. PAT. Na Krecie odczuło lekkie trzęsienie ziemi.

A obiecywało prawo gwarancyjne i honory i nietykalność, i prawo do gwardji i annatę 3.225.000 lir, ze skarbu włoskiego i używalność pałaców, i swobodę stosunków dyplomatycznych. Papież ustawy nie przyjął; by nie korzystać z przywilejów — nie rusza się za obręb pałacu, pieniędzy nie dotyka. Z początku owe trzy miliony rząd włoski deponował co roku w banku. Potem gdy jakieś trudności przyszły, rząd wydał pieniądze których Papież nie chciał. Dziś, gdyby to se sumy Stolica Apostolska się upomniała — niemały byłby z tem kłopot. Ale się nie upomnia.

Ta pierwsza próba ulegalizowania zaboru — jak i wszystkie następne — przeszła bez skutku. I dziś, jak przed laty, sytuacja jest niezmienna: Papież nie uznaje zaboru.

Jakie jest wyjście? Dopóki Włochy stoją na pierwotnem stanowisku, że całe terytorium Rzymu wchodzi w skład Królestwa Włoskiego — wyjścia niema. Sprawa Rzymska nigdy nie będzie uznana przez Papieża za włoską „question interne”. Wśród suwerennych państw Europy musi mieć miejsce — Stolica Apostolska. I orestaurowanie musi nastąpić przez akt dwustronny międzynarodowy, notyfikowany mocarstwom. Zgóry można być pewnym że bez tego — niema ugody. Więc restauracja. W jakich granicach? W granicach z przed 1870 roku? Nie.



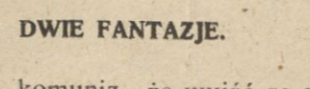
Stan obecny.

Fantazje — raz po raz oficjalnie demonstrowane — obiegają prasę. Przytaczamy dwa fantastyczne projekty. Jeden był już kiedyś na stole międzynarodowym. Wysunął go rząd Wiktor Emanuel II w memorjałe rozesłanym do państw europejskich przed zaborem Rzymu latem 1870 roku. Obiecywał rząd włoski zostawić pod jurysdykcją Papieża część miasta za Tybrem w granicach murów, przez Papieża Leona IV w IX wieku wzniesionych. Znalazłoby się w ten sposób w obrębie państwa kościelnego wzgórze Janikulum, a na niem pomnik Garibaldi. Ciekawo to pomnik: wódz „czerwonych koszuł” na koniu, na bardzo wysokim cokole. Spogląda ku kopule św. Piotra. Na stopniach pomnika ogromny masywny wieniec z brzozy. Na wieńcu napis: „Al suo grammaestro — la massoneria italiana”. Mieściłoby się takie państwo kościelne pomiędzy Tybrem a murem. Mówiono o dołączeniu leżącej za murem posiadłości księcia Doria-Pampluni — co rozszerzyłoby trochę granice państwa, mniejszego od najmniejszych, mniejszego od Monaco od Andory, od San-Marino.

Inna czyjaś fantazja inne plany kreśli: Musi być morze! Więc granice — szczerpie ogromnie — rozszerza się trochę: ma państwo kościelne leżeć na wybrzeżu pomiędzy Tybrem — a strumieniem zwanym Arrone; cały prawobrzeżny Rzym ma wejść w jego skład. Na zachodzie będzie granica — jakaś linja fikcyjna.

Zresztą fantazje można mnożyć bez końca. Już samo to, że się one mnożą, wskazuje na niecierpliwość z jaką ludzkość oczekuje rozwiązania tej sprawy. Rządy przed Mussolinim — rządy oparte o większość parlamentu, który sam stał na demagogji — nie mogły wystąpić z niepopularnym wśród demagogów programem poszanowania prawa. Mussolini to może. Może nawet wtedy, gdy prawo jest sprzeczne z ciasno pojętym interesem Włoch. Bo silna władza ma to w sobie, że budzi zaufanie mas — rodzi przekonanie, że jest ktoś, kto dba o prawdziwy i wyższy interes kraju — że jest ktoś, kto trzyma ster — i prowadzi państwo do potęgi i chwały. Dla Włoch droga wielkości prowadzi przez zgodę z Papieżem.

X. W. M.



O projekcie podwyższenia podatku gruntowego

Na konferencji sier gospodarczych, zwołanej d. 15-go b. m. przez p. premiera K. Bartila p. prezes, senator Jan Stecki wygłosił referat dotyczący projektu podwyższenia podatku gruntowego...

gólnych podatków. Jeżeli nowelizacja ma wydać takie rezultaty, to trzeba powiedzieć, że utrwała ona tylko wypaczenie systemu podatkowego...

Dla porządku podkreślić tylko trzeba, że przy zamierzonym zwiększeniu obciążenia rolnictwa należałoby brać pod uwagę dwie rzeczy, z którymi Ministerjum zdaje się nie liczyć wcale...

Zarządzenie w sprawie powołania radców Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie

W Nr. 19 „Monitora Polskiego“ z dn. 23 b. m. umieszczone zostało zarządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 31-12 1928 r. w sprawie powołania przez zrzeczenia gospodarce radców do Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie.

świadczeń socjalnych, spadających znowu tylko na rolników większych. Gdyby nawet pominąć czynnik ostatni, a natomiast wziąć pod uwagę ceny podstawowego produktu t. j. żyta...

- 4) Związek Białostockiego Wielkiego Przemysłu — 4 radców. 5) Związek Przemysłu Chemicznego Rzeczypospolitej Polskiej — jednego. 6) Związek Elektrowni Polskich — jednego. 7) Zrzeszenia Przemysłowców Leśnych — jednego. 8) Związek Młynarzy Polskich — jednego. 9) Związek Kupców — jednego. Do Sekcji Handlowej Izby powołuje 1) Stowarzyszenie Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Wilnie — sześciu radców. 2) Wileński Związek Kupców Żydowskich w Wilnie — trzech. 3) Stowarzyszenie Kupców Polskich — czterech. 4) Związek Kupców — czterech. 5) Centrala drobnych kupców i handlarzy w Polsce — dwóch. 6) Związek Spółdzielni Polskich — jednego. 7) Związek Kupców w Grodnie — jednego.

Bójka na noże w gimnazjum żydowskim

Onegdaj wśród uczniów II i III klasy żydowskiego gimnazjum humanistycznego przy ul. Archangielskiej Nr. 9 powstała bójka. W trakcie bójki jeden z chłopców, 10-letni Pina Szendler otrzymał ranę nożem w plecy...

Szendler otrzymał ranę nożem w plecy. Poszkodowanemu udzielono na miejscu pomocy. Kuratorium Okr. Szkolnego zostało o powyższym powiadomione.

KRONIKA

PIĄTEK 25 Dnia Wschód sł. g. 7 m. 23 Zach. 'sł. o g. 3 m. 41 Spozatrzenia meteorologiczne Zakładu Meteorologii U. S. B. z dnia 24 — 1.3.1929 r.

63248, listów wartościowych 2741, paczek bez podanej wartości 10534, paczek z podaną wartością 2049, zlecen pocztowych 4116, wpłacono przekazów pocztowych 13003, na kwotę 1902580 zł, wpłat w PKO dokonano 10348 na kwotę 5858084 zł, czasopism nadano z Wilna 444273, telegramów 11282, rozmów telefonicznych międzymiastowych i międzynarodowych przeprowadzono 16876.

Minimum za dobę -17°C. Maximum na dobę -9°C. Tendencja barometryczna: bez zmian.

KOMUNIKATY — Konsulat lotewski w Wilnie komunikuje, że w sobotę dn. 26 b. m. Konsulat będzie nieczynny z powodu rocznicy uznania Łotwy de jure.

BALE I ZABAWY. — Bal Czerwonego Krzyża. Dn. 11 lutego, w salach Kasyna Garnizonowego, odbędzie się doroczny bal Czerwonego Krzyża, który wzorem lat ubiegłych zgromadzi niewątpliwie elitę towarzyszą wileńskiego.

RÓŻNE — O przeniesieniu Kowsza. Członek konsystorza prawosławnego w Wilnie duchowny Krawowski wystąpił z wnioskiem o przeniesienie znanego duchownego Aleksandra Kowsza na prowincję.

URZĘDOWA. — Nominacje w Urzędzie Wojewódzkim. P. Minister Przemysłu i Handlu mianował p. inż. Wacława Sławińskiego członkiem, a p. Marijana Zdrojewskiego zastępcą członka Komisji Kwalifikacyjnej czynnej przy Urzędzie Wojewódzkim w Wilnie na okres kadencji 1929 i 1930 r.

— Z podróży p. Wojewody. P. Wojewoda Wileński Władysław Raczekiewicz powrócił dziś z trzydniowej podróży służbowej do Warszawy i objął urzędowanie.

— Nie wychodzą organy b. „Hromady“. Od dn. 15 grudnia r. ub. w Wilnie nie wychodzą biuletyny gazet wydawane przez byłych hromadowców. Czyżby cofnięcie wschodnich kredytów?

— Losowanie loterii na sanatoria gruźliczych policjantów zostało odroczone. Zarząd Główny Stowarzyszenia Policjantów (Ogólny Kolejomowy i Sali Miejskiej), do trzech tygodni wyprzedził termin wylosowania loterii na sanatoria gruźliczych policjantów, losowanie nie odbędzie się w styczniu, a w końcu lutego r. b. Nr. Nr. wygranych będą podane do publicznej wiadomości drogą ogłoszeń w pismach i urzędach policyjnych i administracyjnych. Bilety w dalszym ciągu są do nabycia we wszystkich urzędach policyjnych po cenie 50 groszy. Wygrane przekraczają kwotę 120 tys. złotych.

— „Bratnia Pomoc“ gimnazjum in. ks. A. J. Czartoryskiego w Wilnie gorąco dziękuję P. Józfi Kossowskiemu za laskawo ofiarowanie czystego dochodu (51 zł 5 gr.) ze swego odczytu w dniu 20-1 r. b.

— Nieprzyjemność p. Watta. W dniu 22 b. m. starostwo Grodzkie ukarało w trybie dyskrejonalnym, jedynonmiowym aresztem Chaima Watta (Wingry Nr. 27) za niestosowne zachowanie się w Urzędzie Starostwa.

— Teatr Polski (sala „Lutnia“). „Hamlet“ z Karolem Adwentowiczem. Dziś, w dalszym ciągu nieśmiertelny „Hamlet“. Wystawienie tego potężnego dzieła z K. Adwentowiczem w roli tytułowej, zdobyło sobie szeroką popularność, to też codziennie Teatr Polski bywa wypełniony przez najinteligentniejszą sferę naszego miasta, oraz uczącą się młodzież.

TEATR I MUZYKA — Teatr Polski (sala „Lutnia“). „Hamlet“ z Karolem Adwentowiczem. Dziś, w dalszym ciągu nieśmiertelny „Hamlet“.

POCZTOWA. — Ruch pocztowy w Wilnie. W ubiegłym miesiącu nadano w Wilnie: przesyłek listowych 6127075, przesyłek poleconych

Wczorajsze posiedzenie Rady Miejskiej przeszło nudnie. Po za kilkoma mniej lub więcej humorystycznymi wystąpieniami r. Działała wszystkie punkty porządku dziennego załatwiono zostają bez większych utarek słownych.

Na wstępie na wnioski r. Stążowskiego zdjęto z porządku i odesłano do kom. finansowej punkty 7 i 8 porządku dziennego, (dotyczące unormowania uposażenia architekta miejskiego i zaliczenia do wysługi lat pracy poprzedniej kier. Biura statystycznego T. Nagórskiego poczem przewodniczący p. prezydent Folejewski dał odpowiedź na interpelację „Bundu“, złożoną na poprzednim posiedzeniu Rady — w sprawie zaangażowania dr. Szermana. Pan prezydent zastrzegł się, że udzieli ją jako prezydent i wyjaśnił, że w myśl odpowiedniego artykułu regulaminu Rady Miejskiej Prezydent ma prawo angażowania personelu magistrackiego i nikt nie może ingerować w tę sprawę. Prosi o przejście do porządku dziennego w tej sprawie na co Rada zgodziła się. Z kolei odesłano do komisji finansowej szereg wniosków.

Działalność Komitetu Rozbudowy. W sprawie sprawozdania z działalności Komitetu Rozbudowy m. Wilna z którego dowiadujemy się, że: W okresie sprawozdawczym Bank Gospodarstwa Krajowego przyznał 37 pożyczek na sumę zł. 2.090.750, zaś od chwili powstania Komitetu ogółem 129 pożyczek na sumę zł. 4.694.750, na które wydał promesy. Pożyczki te zostały użyte w sposób następujący:

W 31 domach roboty wykonano, przyczem utworzono 185 mieszkań skła dających się z 698 izb mieszkalnych i zawierających ogółem 70.778 mtr. sześcianów kubatury murów. Ogólna suma udzielonych pożyczek zł. 1.578.900. W 12 domach dokonano kapitalnych remontów; w 2 domach roboty budowlane są na wykończeniu; w 2 domach roboty są w toku; w 6 domach do robot się przystępuje; w 17 domach do robot jeszcze nie przystąpiono. 4 promesy po zł. 50.000, czyli na sumę zł. 200.000. B.G.Kr. wydał gminie m. Wilna na remont domów prywatnych, z których 3 promesy na złotych 150.000 zostały zrealizowane. W chwili obecnej pozostaje 5 wniosków Komitetu na sumę zł. 424.000 nie załatwionych przez B.G.Kr., poczem kontyngent kredytowy budowlan. jest wyczerpany. Kontyngent na r. 1929-jeszcze nie został wyznaczony. Od sierpnia r. ub. Komitet przesyła swoje wnioski do Oddziału Banku Go-

spodarstwa Krajowego, który został otwarty w Wilnie. Pożyczek na drobne remonty domów prywatnych Komitet przyznał za cały czas 242 na ogólną sumę 168.480 zł.

Wobec tego, że poczyniono zarzuty, jakoby w sprawozdaniu tem były pewne nieścisłości, na wniosek r. Rafesa uchwalono zwrócić się na następnym posiedzeniu Rady do przewodniczącego Komisji wiceprezydenta Czyża (nieobecny) o uzupełnienie wyjaśnienia. W sprawie przedłożenia terminu działania ulgowych przepisów w przedmiocie przymusu kanalizacyjnego i zmniejszonych opłat, pobieranych przy zatwierdzaniu projektów częściowej kanalizacji posesji uchwalono ustalić termin do 31 marca r. b. z tem, że Magistrat ma prawo w wypadkach poszczególnych przesunąć go do 30 kwietnia r. b.

Dotychczas skanalizowano już 194 posesji, do 1. 4. r. b. zakoficzone zostaną roboty w 171 posesjach.

W sprawie ustalenia opłat za informacje z biura adresowego dla urzędów państwowych uchwalono pobierać 15 gr. za informację co da wpływu 15.000 rocznie.

Wybory do Rady Komunalnej Kasy. Po załatwieniu przez Radę szeregu kolejnych punktów porządku dziennego przewodniczący zarządza przerwę, celem odbycia narad z przedstawicielami ugrupowań w sprawie wyborów 12 członków Rady i 5 Komisji Rewizyjnej Komunalnej Kasy Oszczędności m. Wilna. W myśl statutu o ogólnej ilości członków Rady ośmiu stanowią członkowie Rady i dwaj przedstawiciele Magistratu.

W wyniku porozumienia ugrupowań ukonstatuowana została Rada Kasy Komunalnej w składzie następującym: r. r. Engel, Korolec, Stążowski, Ladowski, Kagan (ci dwaj z poza Rady), Spiro, Czernichow, Wańkiewicz, Jenz, Zasztowt, prezydent Folejewski oraz ławnik Żejmo. Do komisji rewizyjnej weszli: r. r. Krasowski, Kurczyn, Bartnicki, K. Kruk i Szapelis. Na tem posiedzeniu Rady zakończono. Wśród radnych z listy Nr. 4 po raz pierwszy zasiadła p. Anna Rozenal, która weszła do Rady na miejsce r. Kavana.

Wileńskiej, Niemieckiej, Dominikańskiej i Trockiej, co połączone było ze wstrzymaniem ruchu kołowego w tym miejscu na całe 2 miesiące, nie można nazwać inaczej jak skandalicznym wrotem zrabowaniem w jednym miejscu, zwłaszcza że przez ten punkt przebiegała dwuletnia linia autobusowa (3-cia i 4-ta), które zmuszone były do częściowej zmiany swego trasy!

Garbaska ulica niewiadomo już jak długo przypomniała sobie miejsce niedawnego trzęsienia ziemi, a wszyscy jeszcze pamiętamy, niezwykłe w innych ulicach nie oblatujących w gejzery, wylwanie podziemnej rzeki Koczery na jezdnie ulicy Mickiewicza przez pompy motorowe. Był to niewątpliwie widok niesamowity tem niemniej jednak przewidziany być powinien w planach robót kanalizacyjnych i stanowczo za wiele mamy „katastrof“ różnego rodzaju, w tym naprzykład zapadania jezdni w tydzień po zasypaniu kanału.

Zatrudnianie bezrobotnych jest rzeczą chwałebną, ale przypieszczać nieco roboty kanalizacyjne można tych samych bezrobotnych użyć dla innej jakiej inwestycji w naszym mieście.

Przechodzień.

LX Środa Literacka

Sześćdziesiąta środa literacka była poświęcona analizie twórczości literackiej utalentowanej powieściopisarki pani Kossak-Szczuckiej.

P. profesor Wincenty Lutowski w swoim referacie wyrażał się z ogromnym entuzjazmem o twórczości P. Kossak-Szczuckiej, zachwycił się zarówno jej wybitnym talentem, jak też pięknym językiem, odczuciem i zrozumieniem duszy polskiej.

Zaledwie w kilku słowach podnosząc walory „Pożogi“ więcej już czasu poświęcił analizie „Beatum Caelus“ powieści która według prelegenta, wspaniałym stylem, pięknym językiem, mistrzowskimi ujęciem ówczesnej epoki a przedewszystkiem znakomitym opisem cudownego uzdrowienia wojewdy, stawia Kossak-Szczucką w rzędzie największych współczesnych pisarzy polskich.

Po tak świetnych początkach, nie zadowolony profesor Lutowski wyliczył i dawał, ani książka dla dzieci, Przysłowia Kacperka i dopiero „Złota wolność, jest dla niego prawdziwym arcydziełem, tak wielkim, jakiego od czasów Sienkiewicza Latornarka, prelegent nie pamięta. Jest arcydziełem dlatego, że powieść składająca się z kilkunastu jakgdyby odrębnych epizodów stanowi jedną zwartą wielką całość, dzieło idei i myśli przewodniej i bohaterowie powieści Sebastjanowi Pielszowi, który z arjanina, jakim jest na początku powieści, dzięki przeżyciom i ewolucjom duchowym wraca do katolicyzmu.

Metoda objęcia szerokiego horyzontów i wielkich postaci z 17 wieku, jak Skarga, Król Zygmont, Chodkiewicz i wielu innych, zmusza do przedstawiania tylko rzeczy zasadniczych i głównych z pominięciem drobnych przeżyć poszczególnych postaci. Po przeczytaniu Złotej wolności, rozumie się jasno, dlaczego Polska nie została heretycką, pomimo tendencji, jakie ku temu miała w siedemnastym wieku.

Szczuka znakomicie przedstawia nastrój duchowy i polityczny epoki zygmontowskiej, zarówno wielkie, bohaterskie czyny, (wspaniały opis bitwy pod Kirchhoffem) jak też i polityczne warcholstwo ówczesnej szlachty prowadzące do anarchii i późniejszego upadku Rzeczypospolitej, wloty duchowe i herezje religijne.

W zestawieniu z Sienkiewiczowską Trylogią wykazuje Złota wolność Kossak-Szczuckiej te same walory językowe, równą wartość opisów, wyrazistość postaci i kolorystykę ujęcia, lecz gorzej nad Trylogią subtelną ujęciem duszy ludzkiej, z prawdziwą mistrzostwem Szczyka w swoich powieściach sięga i porusza sumienia.

Prelegent kończy swój referat wyrażeniem zadowolonia, że po niejącej już wielkich twórcach berło powieści polskiej, kobieta ujęła w swoje ręce, i dziwi się że zaszczerzona nagroda literacka nie jest przydzielana w udziale.

Po referacie P. Z. Minkiewiczówna odczytała kilka charakterystyczniejszych ustępów ze Złotej wolności. Dziwnem się wydało, że prof. Lutowski pomógł milczeniem „Złotej wolności“ powieści niezmiernie piękną w swojej duchowej ekspresji.

Z. K.

PAN TADEUSZ

Z SĄDÓW.

Echa poświęcenia kooperatywy w Sużanach.

Trudno sobie wyobrazić, aby jakolwiek uroczystość mogła się w nas obęść bez odpowiedniego zakrapiania. Baczewski ma wielu zwolenników, a ci tylko czekają na okazję. Taką właśnie okazją była uroczystość poświęcenia kooperatywy w Sużanach. Poświęcili, wystęchali przemówień, przepili jeden do drugiego i rozeszli się.

Naogół nastrój był podniosły, niektórzy zaś (ci najgorszy zwolennicy Baczewskiego) biesiadnicy taki poculi w sobie animusz, że uczuli potrzebę wywołania go. Do tych należeli: P. Rusiecki, W. Zukowski i W. Gulbinowicz, którzy wracając z uroczystości spotkali między wsią Bulwanką a Gryciuno B. Kuleszo i pobili go dotkliwie. Kuleszo stracił oko.

Sprawa oparła się o Sąd Okręgowy, który rozpoznał ją w trybie uproszczonym.

W trakcie przewodu Sądowego prokurator p. Tarasiewicz prosił o przekazanie sprawy do Urzędu Prokuratorskiego celem skierowania jej do sądenia w pełnym komplecie sądziowskim. Jako motyw była okoliczność, że przestępstwo oskarżonych (ciężkie uszkodzenie ciała) nie może być rozpoznawane w trybie uproszczonym.

Sąd przychylił się do tego wniosku. Oskazeni zasiadają znowu wkrótce przed Sądem. Wracając do domu pomstowali na Baczewskiego, który spowodował tyle kłopotu.

RADIO.

Piątek, dn. 25 stycznia 1929 r.

11.56 12.15: Transmisja z Warszawy: Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, oraz komunikat meteorologiczny. 16.00 — 16.20: Odczytanie programu dziennego, repertuar teatralno-kinowy i chwilka literacka. 16.0 — 16.35: Kurs języka włoskiego. 16.35 — 17.00: Audycja dla dzieci. 17.10 17.25: Audycja literacka. 17.25 — 17.50: Tr. z Krakowa: „Rozwój i znaczenie komunikacji lotniczej“ odczyt. 17.55 — 18.50: Tr. z Warszawy: Koncert mandolinistów. 18.50 — 19.15: „Skrzynka pocztowa“ 19.15 19.45: Interludjum z Filharmonji. 19.45 — 20.00: Odczytanie programu na sobotę komunikaty i sygnał czasu z W-wy. 20.00 — 20.15: Tr. z W-wy: Pogadanka muzyczna. 20.30 — 22.00: Tr. z W-wy: Koncert z Filharmonji Warsz. Po transmisji jak zwykle komunikaty: P. A. T. policjany, sportowcy i inne, oraz „Podróż detektora“ na Europie (transm. ze stacji zagranicznych).

GIEŁDA WARSZAWSKA

Table with columns: Dowizy i waluty, Transz, Sprz., Kupno, and various currency exchange rates for Franc, Dolar, Belgia, Londyn, Nowy-York, Paryż, Praga, Szwajcaria, Sztokholm, Wiedeń, Włochy, and Marka niem.

